

HENRYK SAMSONOWICZ  
(Warszawa)

## *Powolywanie władz w samorządach miejskich w Polsce XV wieku*

### **Ernennung der Behörden in Städten mit Selbstverwaltung in Polen des 15. Jh.**

1. Wprowadzenie. 2. Powolywanie i kompetencje władz samorządu Woźnik. 3. Model ustrojowy miast drugiej kategorii. 4. Organizacja władz Starej Warszawy. 5. Praktyka Gdańska. 6. Rola samorządów miejskich u progu czasów nowożytnych.

1. Einleitung. 2. Gründung und Kompetenzen der Selbstverwaltungsbehörde von Woźnik. 3. Organisationsmodell der Städte der zweiten Kategorie. 4. Behördenorganisation im Alten Warschau. 5. Praxis in Danzig. 6. Bedeutung der Selbstverwaltung der Städte zu Beginn der Neuzeit.

#### 1

Prawo magdeburskie nie stanowiło przepisów precyzujących procedury powolywania władz organów przedstawicielskich w miastach<sup>1</sup>. Początkowo zapewne sołtys (wójt) jako przedstawiciel właściciela miasta powolywał grono ławników (*scultetus cum suis scabinis*), zapewne swoich zaufanych, należących do zamożniejszych mieszkańców osady. Teoretycznie – według brzmienia przywileju chełmińskiego – wszyscy posiadacze prawa dokonywali wyboru sędziego (*cives eligant sibi in eisdem civitatibus [w Toruniu i w Chełmnie] singulos iudices annuatim*), ale w praktyce szczególnie małych miast ławnicy zapewne stanowili grono nominatów, być może niekiedy akceptowanych czy doradzanych przez wszystkich posiadaczy prawa<sup>2</sup>. Niezależnie od stopnia ich samodzielności i sposobu powolywania reprezentowali oni interesy

<sup>1</sup> Por., co pisze na ten temat B. Groicki, *Porządek sądów i spraw miejskich prawa magdeburskiego w Koronie Polskiej*, Warszawa, 1953, s. 23 i n. Komentarz tu – H. Samsonowicz, *Z zagadnień ustrojowych miasta średniowiecznego*, [w:] *Wiek średni. Prace ofiarowane T. Manteufflowi*, Warszawa 1962, s. 151.

<sup>2</sup> Literatura i dane na ten temat – M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Miasta i mieszczaństwo w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986, s. 53 i n. Por. też *Przywilej chełmiński 1233 i 1255*, wyd. K. Zielińska-Melkowska, Toruń 1986, s. 37.

przynajmniej części mieszkańców gminy. Za właściwy organ samorządowy uznaje się także radę, przedstawicielstwo mieszczan, coraz częstsze od drugiej połowy XIII w., składające się z wybieranych obywateli, w teorii *per totam communitatem*, a w rzeczywistości niekiedy kooptowanych przez urzędującą władzę, niekiedy mianowanych przez właściciela miasta. Rada często wykonywała sołectwa, stając się tym samym najwyższym organem samorządowym i jednocześnie reprezentantem właściciela miasta. Procesy te są dobrze znane w literaturze przedmiotu, która zwracała uwagę na różne sposoby i formy kształtowania samorządu miejskiego uzależnione nie tyle od treści i przepisów prawa, ile wielkości gminy miejskiej, jej zamożności i stopnia samodzielności. Różne obyczaje prawne w tym zakresie można dodatkowo zilustrować paroma przykładami.

## 2

Jak wiadomo, na przełomie XV i XVI w. miasta dzielono pod względem wielkości i zamożności na cztery kategorie<sup>3</sup>. Trudno byłoby znaleźć przykłady dotyczące miast najmniejszych (*non habentes fora*), jak się jednak wydaje na przykładzie niektórych miasteczek prywatnych – Szreńska, Iłowa<sup>4</sup> – bądź sam właściciel pełnił funkcję wójta, przewodniczącego ławy, bądź powoływał grono zasiadające we władzach miejskich i w ławie, i w radzie (jeśli działał ten organ). Ciekawy przykład daje tu analiza księgi miejskiej śląskiego miasteczka Woźniki<sup>5</sup>, cieszącego się prawem magdeburskim nadanym przez książąt opolskich. W 1521 r. wymienionych zostało 58 mieszczan posiadających prawo<sup>6</sup>. W kolejnym spisie mieszkańców płacących czynsze różnej wysokości można jeszcze znaleźć około 30 dalszych mieszczan, zapewne więc liczba mieszkańców miasta wynosiła 300–400 osób. Władze miasta składały się z burmistrza i pięciu rajców powoływanych (*nominati sunt*<sup>7</sup>) przez właściciela osady – Annę Bojanowską. Biorąc pod uwagę ów spis podatników, można uznać, że niemal wszyscy spośród powoływanych należeli do najbogatszych obywateli miasta. W dziesięcioleciu (1513–1523) przez radę miejską przewinęło się 12 osób, z których aż 11 (czyli ponad 90%) należało do płacących wysokie stawki czynszu.

W ciągu pięćdziesięciu lat (1493–1523) urząd burmistrza sprawowało 13 mieszczan. Z zasady na burmistrza powoływany był jeden z rajców, acz

<sup>3</sup> *Przywilej chełmiński...*, s. 106.

<sup>4</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych, Księga miejska Szreńska, 1: *Matricularium Regni Poloniae Summaria*, ed. T. Wierzbowski, vol. I, Varsoviae 1905, nr 1977.

<sup>5</sup> *Protokolarz miasta Woźnik*, opr. L. Musiał, S. Rospond, Wrocław 1972.

<sup>6</sup> *Ibidem*, nr 52.

<sup>7</sup> *Ibidem*, nr 2.

zdarzały się wyjątki (Albert Mykula powołany na burmistrza w 1501 r. nie należał poprzednio do grona rajców, podobnie jak jego następca w 1502 r. – Albert Narożny). Trudno zauważyć jakąś regularność w długości sprawowania urzędu. Być może niekiedy śmierć przerywała działalność burmistrza, ale najczęściej następowała rotacja na tym stanowisku. Najkrócej swój urząd sprawował wspomniany Albert Mykula – zaledwie przez jeden rok, ale później już stale zasiadał w radzie. Najdłużej pełnił urząd burmistrza, przez sześć lat, Grzegorz Czapkowicz. Niekiedy rotacja dotyczyła też rajców. Jakub Klapacz był rajcą w latach 1489–1490. Następnie w 1504 r. pojawił się jako burmistrz, by od roku następnego aż do 1508 r. zasiadać znowu w radzie. Później raz jeszcze (w 1512 r.) został burmistrzem miasta<sup>8</sup>. Wydaje się więc, że o wymianie składu rady decydowały różne, niekiedy przypadkowe czy losowe czynniki. Natomiast przestrzegana była hierarchia członków rady. Wraz ze śmiercią jednego z nich, usunięciem ze stanowiska, awansem na burmistrza utrzymywano kolejność wymieniania nazwisk, przesuwając do przodu miejsce starych członków i na końcu spisu umieszczając nazwiska nowych. Nie była to zasada stosowana bez wyjątków (co potwierdzają przypadki Mikuły i Klapacza), ale można odnieść wrażenie, że istniał swego rodzaju *cursus honorum* określający miejsce rajcy w hierarchii prestiżu. Nie ulega też wątpliwości, że w Woźnikach (tak jak we wszystkich miastach) istniały rody o szczególnym znaczeniu dla życia miasta. Tomasz Gawronowicz był burmistrzem w latach 1488–1489, Jakub tegoż nazwiska – rajcą w latach 1486–1489, jego brat Jan też był rajcą w roku 1486. W latach 1512–1520 w radzie zasiadali członkowie rodziny Sowów – Bartek i Mikula. Takich dynastii jednak nie było wiele, co może wiązać się z polityką właścicieli miasta.

Wydaje się bowiem, że zakres działań i kompetencji rady Woźnik przypomina działalność ław miejskich (a także wiejskich) bądź z wcześniejszego okresu kolonizacji na prawie niemieckim w miastach dużych, bądź z czasów późnego średniowiecza i czasów nowożytnych w ośrodkach małych i średnich. W obecności (i zapewne pod prezydencją) właściciela miasta podejmowano wszystkie ważniejsze decyzje dotyczące podatków, zobowiązań, a także wyborów do władz miasta. Trudno stwierdzić, czy właściciel wręcz nominował rajców i powoływał burmistrza, czy tylko zgłaszał „propozycję nie do odrzucenia”. Być może stosował się do jakiegoś niepisanego prawa zwyczajowego, być może przy wyborze burmistrza brał pod uwagę znane sobie umiejętności kandydata, być może miał do niego najwięcej zaufania. Tak czy owak był to najbardziej charakterystyczny sposób powoływania władz miejskich w Polsce nowożytnej.

<sup>8</sup> *Ibidem*, nr 18, 19, 34, 41, 44, 46.

## 3

Znacznie większe uprawnienia posiadały władze samorządowe książęcego (po inkorporacji Mazowsza królewskiego) Płocka – miasta *secundi ordinis* liczącego zapewne 3–4 tys. mieszkańców<sup>9</sup>. Działały tam dwa organy: rada składająca się z burmistrza i sześciu rajców (nie zawsze obradująca w pełnym składzie) oraz ława, w skład której wchodził wójt i dziewięciu członków (zapewne, jako że bardzo rzadko wymieniany był pełen komplet ławników). Wśród nich znajdowali się „starszy”, (*senior*), który niekiedy zastępował wójta w obradach ławy<sup>10</sup>. Od roku 1435 wójtostwo zostało wykupione od księcia przez miasto i od tego czasu wójtem (przewodniczącym ławy) był zawsze jeden z rajców. Jego wyboru dokonywał starosta, któremu rada przedstawiała trzech kandydatów ze swego grona<sup>11</sup>. Miał zatem miejsce wpływ władzy państwowej na działalność organu samorządowego. Wydaje się też, że starosta zatwierdzał wybór rady dokonywany chyba dożywotnio, teoretycznie przez ogół posiadaczy prawa (*per totam communitatem*)<sup>12</sup>. Ławnicy wybierani byli przez radę miejską spośród starych członków ławy i nowych kandydatów w zasadzie na jeden rok. W praktyce pozostawali w ławie niekiedy dłużej<sup>13</sup>. Maciej Wieczorek zasiadał w ławie przynajmniej sześć lat (1493–1499), dwa razy w tym czasie wybierany był na wójta (1495 i 1499), przynajmniej raz był zastępcą wójta (*loco domini advocati*)<sup>14</sup>. Paweł Polewka był nieprzerwanie ławnikiem w latach 1499–1501, Szymon Łysy w latach 1502–1515, przy czym już w 1510 r. znalazł się w radzie miejskiej. Na ogół jednak dokonywane były zmiany składu ławy, acz trudno dopatrzeć się w nich jednolitej zasady. W dniu 5 XI 1502 r. w ławie zasiadało (między innymi?) pięciu członków. Dwóch z pośród nich (Bartłomiej Rymarz i Jan Faber) pozostało z ubiegłorocznego składu, jeden (Paweł Piątek) był ławnikiem w 1500 r., Stanisław Rybak – w roku 1499, Andrzej Mydelnik w latach 1499–1500 i został członkiem bieżącej kadencji w trakcie jej trwania (może w związku ze śmiercią któregoś ławnika?). Wreszcie wymieniony został jeden nowy członek ławy – Vito Caldeator. W dniu 15 listopada, a więc w tydzień później, z tego składu zostało (jak wynika to także z dalszych wpisów do księgi) trzech (Paweł Piątek, Vito Caldeator i Andrzej Mydelnik), którzy

<sup>9</sup> Por. *Zbiór dokumentów i listów miasta Płocka*, t. I: 1065–1493, wyd. S. M. Szacherska, Warszawa 1975; *Księga ławnicza miasta Płocka 1489–1517*, opr. D. Poppe, Warszawa 1995; tamże uwagi na temat organizacji urzędu ławniczego, s. XIV i n. Por. *Dzieje Płocka*, red. A. Gieysztor, Płock 1973, s. 144.

<sup>10</sup> *Księga ławnicza...*, nr 48, s. XV, XVIII.

<sup>11</sup> *Zbiór dokumentów*, nr 122.

<sup>12</sup> *Księga ławnicza...*, s. XIV.

<sup>13</sup> Tu i dalej na podstawie *Księgi ławniczej...*, nr 39–221.

<sup>14</sup> *Ibidem*, nr 39, 40, 276.

uzupełnieni byli nowymi (Stanisławem Nowakiem i Albertem Piskorkiem)<sup>15</sup>. Stały brak reguł wymiany ławników widoczny jest w wielu innych przypadkach. W roku 1498 ze starego składu ławy pozostało trzech członków (trzech wybrano nowych), w roku następnym wymieniono sześciu starych członków, powołując trzech nowych, w 1500 r. z ubiegłorocznej ławy został tylko jeden członek. Nie zmienia to faktu, że grono potencjalnych ławników było dość ograniczone. W 1504 r. w ławie zasiadało osiem osób: Marcin Tchórz był ławnikiem w latach 1499 i 1501; Bartosz Rymarz – w latach 1500, 1501; Andrzej Mydelnik – w latach 1499, 1500, 1502; Stanisław Rybak – w latach 1501–1502; Szymon Łysy – w roku 1502; Jan Kośnik, Jan Bikowicz, Marcin Cielęcianoga – zostali ławnikami po raz pierwszy. W następnych latach w ławie pojawiali się często Marcin Tchórz, Bartosz Rymarz, Szymon Łysy i Jan Kośnik.

Nie widać też zbyt wyraźnego przestrzegania jednolitego rocznego terminu powoływania nowej ławy. Najczęściej wybory miały miejsce w pierwszym kwartale roku, ale zmiany w jej składzie dokonywane były i późną wiosną, i jesienią w czasie trwania kadencji. Trudno stwierdzić, co decydowało o wyborze ławnika. Zapewne – co wynika z wydłużających się okresów zasiadania w ławie – w coraz większym stopniu brana była pod uwagę jego sprawność w rozstrzyganiu różnych spraw, może – coraz większa zamożność, posiadane wykształcenie, niewątpliwie zaawansowany wiek mieszczanina. Wydaje się jednak, że niekiedy mogła wchodzić w rachubę potrzeba zajęcia się własną działalnością gospodarczą. Być może, sądząc z częstotliwości wpisów, zasiadanie w ławie nie było zajęciem nadmiernie absorbującym, co więcej – przynosiło ono korzyści finansowe i zapewne dawało dodatkowy prestiż. Jednak chyba utrudniało systematyczną działalność zawodową i – co chyba ważniejsze – niekiedy narażało na koszty związane z koniecznością podróży. Członkowie władz miasta brali udział w różnych delegacjach, chociażby dotyczących rozpatrywania spraw przekazanych do wyższej instancji (płockie *lauteratio* kierowane było po staremu do Chełmna, nie do Torunia)<sup>16</sup>.

Pod względem ustrojowym Płock wydaje się typowym przykładem powiązania władzy samorządowej z władzą państwową. Nie ulega wątpliwości duża rola odgrywana przez starostę; wiadomo, że uczestniczył niekiedy w posiedzeniach władz miejskich i zapewne jego zdanie w wielu przypadkach było decydujące. Nie mniej znaczące były kompetencje rady miejskiej w gruncie rzeczy monopolizującej decyzje dotyczące składu ławy, w świetle praktyki płockiej wyraźnie „izby niższej” samorządu miejskiego.

<sup>15</sup> *Ibidem*, nr 160, 172.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. XX.

Był to chyba model ustrojowy miast polskich drugiej kategorii. Potwierdza to przypuszczenie przykład stosunków panujących w Łęczycy<sup>17</sup>. Miasto – jak można sądzić nieco mniejsze od Płocka – liczące prawdopodobnie 2–3 tys. mieszkańców, posiadało także dwa organy samorządowe: pięcioosobową radę, której przewodniczył burmistrz, i siedmioosobową ławę kierowaną przez wójta – szlachcica wywodzącego się z ziemi łęczyckiej. Od roku 1559 wszyscy posiadacze prawa miejskiego wybierali ze swego grona ośmiu kandydatów przedstawianych staroście<sup>18</sup>. Ten królewski urzędnik spośród przedstawionej mu ósemki osób dokonywał wyboru burmistrza i pięciu rajców. Trudno stwierdzić, jak dalece ta procedura była stosowana wcześniej, kiedy kompetencje starosty były mniejsze. Nie ulega jednak wątpliwości, że wpływ mieszczań na układ sił w mieście był znaczny. Jeszcze w pierwszej połowie XVII stulecia (tak jak miało to miejsce w Wojniczu<sup>19</sup>) prawa stanowione były *per totam communitatem*, zwoływaną przez burmistrza i wspólnie z radą miejską wnoszącą deklaracje *sub rigore J. M. Starosty*<sup>20</sup>. Nie ma powodu wątpić, że w czasach większej samodzielności miast, zaangażowanych nawet w politykę międzynarodowej, społeczność obywateli nie miałyby równie dużych uprawnień. Raczej należałoby sądzić, że w XV w. mieszczenie posiadali większą samodzielność.

Wszyscy urzędnicy w Łęczycy (poza wójtem, który nie był mieszczańinem), sześciu rajców i siedmiu ławników, wybierani byli na jeden rok<sup>21</sup>. Podobnie jak w przypadku Płocka, ich nazwiska powtarzają się często, ale nie wydaje się, by krąg ludzi dopuszczanych do władzy był ograniczony. Stale pojawiały się nowe nazwiska, być może dlatego, że kandydatów do nowych władz wybierała cała społeczność miejska. Bywały też niekiedy przypadki, że burmistrz powoływany był nie z grona rajców, lecz ławników spośród osób spoza dotychczasowej elity.

Osobnym problemem dla miast tej kategorii była sprawa wójtostwa, nie zawsze wykupionego od właściciela miasta. Przykładem takiego stanu rzeczy były stosunki w Lublinie<sup>22</sup> – na pewno jednym z najszybciej rozwijających się ośrodków miejskich w XVI w. Na jego terenie działały dwie instancje samorządowe, które pozostawiły po sobie różne decyzje zapisane w odrębnych

<sup>17</sup> Por. *Łęczycza. Dzieje miasta w średniowieczu i w XX wieku. Suplement do monografii miasta*, red. J. Szymczak, Łęczycza 2003, rozdz. I: T. Grabarczyk, A. Kowalska-Pietrzak, T. Nowak, *Dzieje miasta do końca XVI wieku*, s. 41–49.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 12.

<sup>19</sup> *Lauda miasta Wojnicza 1575–1801*, wyd. J. Szymański, Wojnicz 1994, s. 161.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 171.

<sup>21</sup> *Łęczycza...*, s. 41.

<sup>22</sup> Woj. Archiwum Państwowe w Lublinie, *Acta advocatialis et scabinalia*, 1, 2, 3. *Acta consularia* 144, 145. Por. K. Myśliwski, *Wójt dziedziczny i rada miejska w Lublinie 1317–1504*, Lublin 1962; tenże, *Czasy walki o samorząd w Lublinie*, [w:] *Dzieje Lublina*, t. I, Lublin 1965, s. 62 i n.

księgach: rada i ława kierowana przez wójta. Prawa do wójtostwa zostały wykupione przez radę z rąk Krakowian w 1504 r. Stosunki między radą i ławą przypominały stan rzeczy w innych miastach: ława pozostawała w zależności od rady, w poczet której przechodziła część ławników.

## 4

Bardziej przejrzyste jawi się obraz organizacji władz w Starej Warszawie<sup>23</sup>. Miasto pod koniec XV w. także należało, podobnie jak Lublin, do grupy szybko rozwijających się miast. Zapewne około 1500 r. liczba mieszkańców dochodziła do ok. 4 tys. mieszkańców. Trudno wyliczyć posiadaczy prawa miejskiego (biorąc także pod uwagę niektórych przedmieszczan) i tym samym stwierdzić, jak liczne mogło być zgromadzenie gminy – *consules [...] cum scabini et tota communitate civitatis Warschoviensis*<sup>24</sup>. Czy było to gremium, które wybierało władze – burmistrza i pięcioosobową radę oraz „drugi ordynek” – ławę, trudno stwierdzić. Zapisy w księdze radzieckiej mówią o wyborach rajców i ławników (*electi sunt*<sup>25</sup>), ale można mieć wątpliwości, czy dokonywała ich *communitas civium*. Zgromadzenie ogólne wzmiankowane było w czasie niepokojów społecznych prowadzących do powstania reprezentacji „trzeciego ordynku”<sup>26</sup>. W poprzednich latach (co zresztą stanowiło między innymi przyczynę niepokojów) wszystko potwierdzało raczej decydującą rolę rady w tworzeniu organów władzy, między innymi w powoływaniu członków ławy, np. dokonanie przez nią wyboru ławnika po śmierci Jana Auritextora w 1519 r.<sup>27</sup> Bardziej prawdopodobne wydaje się, że grono rajców ustalało każdorazowo skład władz miejskich.

Teoretycznie rada powoływana była na rok, w praktyce przepis ten nie zawsze był przestrzegany, a stanowisko burmistrza wracało kilkakrotnie do tej samej osoby. Pokazuje to następujące zestawienie<sup>28</sup>:

Rok	Burmistrz	Rok	Burmistrz
1494	Andrzej Kozub	1499	Maciej Twardostoj
1496	Marcin Rola	1500	Marcin Rola
1497	Baltazar Burgholzer	1501	Krzysztof Małodobry
1498	Marcin Rola	1502	Maciej Twardostoj

<sup>23</sup> *Księga radziecka miasta Starej Warszawy*, t. I: 1447–1527, wyd. A. Wolff, Wrocław 1963.

<sup>24</sup> *Ibidem*, nr 1720.

<sup>25</sup> *Ibidem*, nr 538.

<sup>26</sup> *Ibidem*, nr 1720: *consules [...] cum scabini et tota communitate (iurati) civitatis Warschoviensis*. Por. M. Bogucka, *Dzieje Warszawy 1526–1720*, [w:] *Warszawa w latach 1529–1795*, red. A. Zamorski, Warszawa 1984, s. 35.

<sup>27</sup> *Księga radziecka...*, nr 1296.

<sup>28</sup> Tu i dalej na podstawie danych z *Księgi radzieckiej...*

1503	Wawrzyniec Krossen	1507	Marcin Rola
1504	Wawrzyniec Krossen	1508	Wawrzyniec Krossen
1505	Bernard Neysser	1509	Wawrzyniec Krossen
1506	Bernard Neysser	1510	Marcin Rola

Zwraca uwagę fakt, że wymienione nazwiska, praktyczne rzecz biorąc, dotyczą stałego składu rady miejskiej. Rajcy wymienieni w roku 1494 (wcześniej składy rady nie były wpisywane do księgi posiedzeń) – Krzysztof Małodobry, Baltazar Burgholzer, Maciej Twardostoj, Bernard Neysser – pozostawali w radzie przez następne lata. Piąty rajca – Stanisław Stanczyk – zapewne zmarł w czasie trwania kadencji i został zastąpiony przez Marcina Rolę, który także należał do wąskiego grona sześcioosobowej elity władzy. Pełnione funkcje w praktyce były dożywotnie. Nawet ekskomunika rzucona na Wawrzyńca Krossena w 1503 r.<sup>29</sup> zaowocowała jedynie półroczną przerwą w pełnieniu przez niego funkcji burmistrza.

Obok rady „drugi ordynek” w Starej Warszawie składał się z dwunastooosobowej ławy, której przewodniczył *protoscabinus, senior scabinorum*<sup>30</sup>.

Lata	Starszy ławników	Lata	Starszy ławników
1496–1500	Teofil Aurifaber	1512–1513	Mikołaj Pomian
1501–1504	Ambroży Aurifaber	1514–	Mikołaj Pomian <sup>31</sup>
1505–1507	Mikołaj Pomian	1515–1516	Jerzy Baryczka
1508–1509	Mikołaj Szoltys	1517–1518	Jan Auritextor
1510–1511	Sylwester		

Być może dopiero od 1505 r. utrwaliła się zasada, że kadencja przewodniczącego ławy trwa dwa lata (na co zdaje się wskazywać powyższe zestawienie). Nie ulega natomiast wątpliwości, że z grona ławników powoływani byli nowi rajcy na miejsca zwolnione na skutek śmierci jednego z nich. Tak został wybrany do rady w 1508 r. zasiadający w ławie od roku 1503 Michał Filipowicz – późniejszy burmistrz, czy już w dwudziestych latach XVI w. ławnik Serafin<sup>32</sup>.

## 5

Trudno stwierdzić, jak dalece powoływanie władz regulował przyjęty zwyczaj, jak dalece zaś miała miejsce dowolność określana potrzebami rady. Na istnienie stałych reguł wskazuje fakt przeprowadzania przez ponad ćwierć wieku co roku wyborów nowych władz miejskich w dniu 22 lutego. Dominujące

<sup>29</sup> *Ibidem*, nr 650, przyp. 1.

<sup>30</sup> *Ibidem*, nr 218, 384, 406, 459 i in. Zestawienia na podstawie danych z *Księgi radzieckiej...*

<sup>31</sup> Po śmierci zastąpiony przez Jerzego Baryczkę.

<sup>32</sup> *Księga radziecka...*, nr 630, 839.



znaczenie rady w polityce miasta potwierdza stan rzeczy w największym mieście Korony – Gdańsku. Struktura władz w Głównym Mieście kształtowała się stopniowo<sup>33</sup>. Na początku czterdziestych lat XIV w., zaraz po uzyskaniu prawa chełmińskiego w Gdańsku, pod przewodnictwem wymieniających się burmistrzów, działała rada być może licząca 16 członków i ława, w której powtarza się liczba czterech ławników. Liczba członków rady świadczy, że już wówczas Gdańsk należał do dużych ośrodków miejskich. W sto lat później jego znaczenie jako największego miasta Prus krzyżackich, a następnie Królestwa Polskiego, nie budzi wątpliwości. U progu XVI w. zapewne liczba jego mieszkańców dochodziła do 30 tys.<sup>34</sup>, a jak wiadomo stopień jego samodzielności czynił z miasta niemal suwerenny ośrodek polityczny. Najwyższą władzę sprawowała rada składająca się na ogół z 13 członków (ta liczba i wcześniej i później ulegała wahaniom, a w okresie wojny 13-letniej i bezpośrednio po niej dochodziła do ponad 30 osób), na czele której znajdowało się czterech burmistrzów. Co roku, według czytelnych zasad rotacji, przewodniczył obradom jeden z nich, mając do pomocy zastępcę (*syn kompan*). Dwóch pozostałych burmistrzów pozostawało w radzie i było wymienianych w aktach w nieprzypadkowej kolejności. W następnym roku bowiem następowała rotacja w ruchu odwrotnym do wskazówek zegara. Urzędującego poprzednio pierwszego burmistrza wymieniano na ostatnim miejscu spisu władz, jego miejsce zajmował dotychczasowy zastępca (*kompan*), którego towarzyszem zostawał pierwszy z dwóch „rezerwowych” burmistrzów. Innymi słowy, każdy burmistrz co cztery lata był główną osobą w radzie. W czasach krzyżackich rotacja była bardziej skomplikowana, jako że rada dzieliła się na „siedzącą” (*sitzende Rat*) i „urzędującą” składającą się mniej więcej z połowy członków „siedzącej”, także wymiennie wchodzących do „urzędującej”. Od 1458 r. istnienie tych dwóch członów rady nie jest już potwierdzone<sup>35</sup>. Rada uzupełniana była przez dobór któregoś z członków ławy.

Ława składała się z 12 członków, którym przewodniczył sołtys (*sędzia, Schulte, Richter*) wchodzący w skład rady<sup>36</sup>. Byli oni wybierani przez radę (*Scabini ad Iudicium Bannitum huius Civitatis [...] vocati sunt vel electi*<sup>37</sup>) i – jak się wydaje – aż do zaburzeń społecznych w dwudziestych latach XVI w. i powołania przedstawicielstwa „Trzeciego Ordynku”; poza radą

<sup>33</sup> Zestawienia na podstawie ksiąg radzieckich i ławniczych; por. J. Zdrenka, *Rats- und Gerichtspatriziat der Rechten Stadt Danzig*, Teil I: 1342–1525, Hamburg 1991. Por. *Historia Gdańska*, red. E. Cieślak, t. I, Gdańsk 1978, t. II, 1982.

<sup>34</sup> H. Samsonowicz, *Zagadnienia demografii historycznej miast hanzeatyckich*, Zapiski Historyczne 1968.

<sup>35</sup> J. Zdrenka, *Rats- und Gerichtspatriziat...*, lata 1342, 1386, 1394, 1416, 1452, 1500.

<sup>36</sup> Na podstawie zestawień J. Zdrenki (*Rats- und Gerichtspatriziat...*).

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 193, przyp. 1.

żaden inny organ władzy państwowej czy miejskiej nie miał nic do powiedzenia w tej sprawie. Ławnicy zajmowali miejsca na liście członków, awansując według określonego porządku, teoretycznie mając szanse awansu w przypadku powołania najwyższej ustawionego kolegi do rady lub śmierci jednego z nich. W rzeczywistości ten zwyczaj był modyfikowany w zależności zapewne od potrzeby chwili lub szczególnych walorów członków władz miasta. Warto ukazać to na paru przykładach.

Jan Ferber wszedł do ławy w 1463 r. zajmując w niej dwunaste – ostatnie miejsce. W rok później znalazł się już na siódmym miejscu, w dwa lata później na szóstym. W 1469 r. był już na piątym miejscu, rok później – na czwartym, dwa lata później – na trzecim, a w cztery (czyli w 1473 r.) – na drugim. W 1475 r. został rajcą (przeskakując w kolejce Ottona Angermuende, który jako pierwszy był przed nim na liście ławy) i bardzo szybko awansując, został wybrany burmistrzem w 1479 r. Jego rówieśnik w ławie – Jan Scheveke, wspinał się po szczeblach władzy nie tak konsekwentnie jak Ferber, ale też w 1482 r. został burmistrzem. Jeszcze szybciej awansował Filip Bischof – ławnik od 1461 r., rajca już w 1469 r., burmistrz w 1470 r. Niektórzy ławnicy awansowali znacznie wolniej. Hans Abtshagen wszedł na trzynaste miejsce do ławy w 1452 r., a zmarł, zajmując trzecie miejsce na liście jej członków w 1496 r. Warto dodać, że wszyscy wymienieni wyżej mieszczanie należeli do ścisłej elity finansowej miasta.

Nie ulega wątpliwości, że ława stanowiła niższy, podległy radzie organ samorządu miejskiego. Znaczenie władz państwowych było nikłe, a co więcej – przedstawicielem władzy królewskiej też był burmistrz gdański (Reynold Niederhoff), co bardziej skutkowało samodzielnością miasta niż możliwościami władz państwowych. Rola Gdańska jako samodzielnego czynnika w polityce wewnętrznej i zagranicznej jest zresztą dobrze znana.

## 6

Jakie wnioski można wyciągnąć z powyższych spostrzeżeń? Wbrew niektórym sądom jeszcze u progu czasów nowożytnych samorządy miast w Polsce, w Prusach, na Śląsku nie tylko działały, lecz także, nawet w miastach bardzo małych, odgrywały rolę, którą można widzieć w paru sferach zagadnień. Pierwsza dotyczyła samodzielności gminy, oczywiście w stopniu proporcjonalnym do znaczenia, wielkości i bogactwa miasta. W każdym jednak przypadku istniał zakres spraw, o których decydowały władze miasta.

Druga sfera na pewno dotyczyła posiadanego przez władze samorządowe prestiżu społecznego. Nie jest sprawą przypadku ani tytułowanie rajców terminem „pan” (*dominus*), ani stosowany najprostszy podział społeczny w miastach najmniejszych na członków władz miejskich i wszystkich pozo-

stałych<sup>38</sup>. W hierarchii prestiżu (przynajmniej w skali lokalnej) na pewno liczyło się członkostwo w radzie czy w ławie.

Na podkreślenie zasługuje też występowanie lokalnych obyczajów regulujących, mimo wspólnego prawa, sposób organizacji władz miejskich. I w tym przejawia się szczególna tożsamość poszczególnych ośrodków.

Wreszcie ostania sfera dotyczy nierównoprawnej roli odgrywanej przez radę i przez ławę. Ta pierwsza – co było już w literaturze podkreślane – stanowiła przedstawicielstwo wszystkich posiadaczy prawa (niezależnie od tego, jak dalece zależne od właściciela czy zwierzchnika miasta). Ta druga – była początkowo organem władzy ziemskiej, ale niewątpliwie uwzględniającą interesy mieszkańców gminy. Z czasem w coraz większym stopniu stawała się niższym członem samorządu miejskiego, zależnym od rady.

---

<sup>38</sup> Por. wyż. przyp. 3.